

20-latek w swoim jubileuszowym, 50. występie w barwach "Giallorossich" strzelił dziś czwartego gola w czwartym meczu z rzędu i tym samym walnie przyczynił się do dzisiejszego bardzo cennego zwycięstwa (2:1) w starciu z Napoli.

Bramka w style de De Bruyne...

- Cieszę się z tej bramki, ale przede wszystkim jestem zadowolony, że udało się nam pokonać zespół, z którym rywalizujemy o miejsce w europejskich pucharach. Musimy odnosić więcej zwycięstw w takich bezpośrednich konfrontacjach, jeśli chcemy osiągnąć coś wielkiego.

Czy dostrzegasz postępy poczynione przez waszą drużynę?

- Spisujemy się naprawdę dobrze w defensywie i to przekłada się również na dobrą grę w ataku. Wpół nam to nasz trener. Podążamy za nim na 100% i widzimy teraz efekty. Jesteśmy z nich bardzo zadowoleni.

Czy po zwycięstwie odczuwasz mniejsze zmęczenie?

- Tak, ale jutro musimy być znów gotowi, ponieważ w czwartek czeka nas ważna potyczka, której wynik może zapewnić nam awans do następnej rundy LE. Każdego dnia musimy ciężko harować i skupiać się nad każdym szczegółem. Właśnie tak działamy i mamy nadzieję, że uda się nam tak dalej trzymać.

Co wydarzyło się po meczu z Sampą?

- W Genui zagraliśmy poniżej naszych możliwości. Po meczu zebraliśmy się wszyscy w szatni i powiedzieliśmy sobie, że musimy bardziej się postarać - tak też się stało, co jest teraz widoczne.

Autor: aniolbezserca